

OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH JEDNOSTKI ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM (KARNEJ) OCHRONY WOLNOŚCI JEDNOSTKI

Tadeusz Bojarski

Katedra Prawa

Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu
Polska

<https://orcid.org/0000-0001-8213-1933>

Streszczenie. W artykule przedstawiono problematykę ochrony dóbr osobistych jednostki. Wskazano na ich znaczenie dla jednostki i społeczeństwa. Podkreślono konieczność ochrony tych wartości, obok odpowiednich rozwiązań cywilnoprawnych i konstytucyjnych, także w normach prawa karnego. Autor przedstawia przedmiotowy zakres ochrony wymienionych dóbr w polskich kodeksach karnych z 1932 r., 1969 r. i 1997 r. oraz poziom represji karnej zachowań naruszających te wartości. Analiza obejmuje problematykę ochrony godności i nieetykalności człowieka, wolności sumienia i wyznania, życia i zdrowia człowieka oraz wolności osobistej w różnych jej aspektach. Autor podkreśla, że ochrona tych dóbr osobistych jest w polskim prawie karnym stabilna mimo zmieniających się warunków ustrojowych. Rozwiązania prawnokarne wzmacniają ochronę cywilnoprawną i konstytucyjną. Wartości te były i są chronione w polskich kodeksach karnych w stopniu nieustępującym standardom europejskim. Autor krytycznie ocenia postulaty zgłaszane do polskiego ustawodawcy w kierunku ograniczenia ochrony godności człowieka do poziomu norm cywilnoprawnych. Uznaje za nieuzasadnione wprowadzenie do obowiązującego Kodeksu karnego kwalifikowanych postaci zabójstwa – nie były one znane w kodeksach z 1932 r. i 1969 r. Analizuje wątpliwości dotyczące przesłanek wprowadzania do przestępstw przeciwko wolności niektórych nowych czynów – utrwalanie wizerunku nagiej osoby w określonej sytuacji oraz uporczywe nękanie.

Słowa kluczowe: dobro osobiste, cześć i nieetykalność cielesna, zniewaga, wolność sumienia i wyznania, uczucia religijne, życie i zdrowie człowieka, zabójstwo uprzywilejowane, zabójstwo kwalifikowane, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, ochrona dziecka poczętego, przerwanie ciąży, spowodowanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia, wolność osobista, wolność fizyczna, wolność moralna, cywilnoprawna ochrona, konstytucyjna ochrona, karnoprawna ochrona

Bezpieczne państwo, w różnych jego aspektach, tworzy podstawy dla zapewnienia bezpieczeństwa wartości istotnych dla poszczególnych jednostek i dla grupy społecznej. Ta zależność łączy się ściśle z założeniem, że państwo bezpieczne to zarazem państwo praworządne, demokratyczne, dbające

o prawa człowieka. Tak funkcjonujące bezpieczne państwo, państwo prawa, może w pełnym zakresie zabezpieczyć ochronę dóbr osobistych jednostki. Trzeba też przyjąć, że ochrona praw i wolności człowieka, jego dóbr osobistych, wzmacnia bezpieczeństwo państwa poprzez prawidłowy układ relacji pomiędzy oczekiwaniami, dążeniami obywateli a funkcjonowaniem instytucji państwa. Można powiedzieć, że zachodzi w ten sposób umocnienie bezpieczeństwa państwa „od wewnątrz”. Inna sprawa, czy może dochodzić do kolizji pomiędzy gwarancjami praw i wolności jednostki a bezpieczeństwem państwa. Ale to już inny problem. Zasadniczy nurt prezentowanych tu uwag dotyczy aspektu pierwszego – ochrona dóbr osobistych jednostki, w szczególności jej wolności, w bezpiecznym, praworządnym państwie. Ochrona tych dóbr, znaczenie tej ochrony ma swoje źródło w normach konstytucyjnych. Jest to zrozumiałe. Według postanowień obowiązującej Konstytucji (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.), Rzeczpospolita Polska zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli (art. 5), poddaje ochronie prawnej życie i wolność człowieka, zapewnia ochronę życia (art. 38), wolność człowieka (art. 31), nietykalność osobistą i wolność osobistą (art. 41), przyjmuje zasadę, że godność człowieka jest nienaruszalna (art. 30). Normy konstytucyjne mają w tym zakresie oparcie w systemie reguł prawa międzynarodowego: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. (art. 12); Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r. (art. 16); Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (art. 8). Postanowienia dotyczące ochrony dóbr osobistych jednostki zawiera również Kodeks cywilny (art. 23 i art. 24), wymieniając w katalogu tych dóbr m.in. zdrowie, wolność, cześć, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania. Przy czym, w dyskusji o pojęciu dóbr osobistych, ich istocie, zdaje się dominować w cywilistyce nie koncepcja monistyczna dobra osobistego, lecz stanowisko o wielości dóbr osobistych¹. Konstytucyjna i cywilnoprawna ochrona wartości (dóbr) człowieka (jednostki) ulega odpowiedniemu wzmocnieniu poprzez normy prawa karnego. Należy przy tym podkreślić, że ochrona tych wartości (dóbr) w obowiązującej Konstytucji i postanowieniach Kodeksu karnego stanowi kontynuację rozwiązań aktów prawnych wcześniej obowiązujących w tym

¹ Zob. w tej sprawie M. Pazdan, *Ochrona dóbr osobistych. Komentarz do art. 23*, w: *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do art. 1 do 449*, red. K. Pietrzykowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 112 n., s. 130–134.

zakresie w Polsce od okresu przedwojennego po czas współczesny. Historyczne spojrzenie na te zagadnienia może wywoływać pytanie, czy karnoprawna ochrona dóbr osobistych była stale realna, czy też może na niektórych odcinkach czasu była niepełna lub wprost formalna. Pamiętając o tym, koncentrujemy się w tych rozważaniach na obowiązującym stanie prawnym. Prawnokarna ochrona dóbr osobistych to przede wszystkim ochrona życia i zdrowia, czci i nietykalności człowieka, wolności osobistej, wolności sumienia i wyznania. Dalsze rozważania będą poświęcone wybranym problemom z kręgu tych czterech grup zagadnień. Uwaga ogólna dotyczy tego, że wszystkie te wartości były i są chronione w polskich kodeksach karnych, nie ustępując standardom europejskim.

I. OCHRONA CZCI I NIETYKALNOŚCI CIELESNEJ

Ochrona czci i nietykalności cielesnej znalazła odpowiednie miejsce w polskich kodeksach karnych z 1932 r., 1969 r. i 1997 r. Jest to zrozumiałe, ich wspólną podstawę stanowi godność człowieka². Wartość tego dobra może być rozpatrywana w dwu aspektach – jako synonim wartości przysługującej każdemu bez wyjątku człowiekowi, i w tym znaczeniu pojęcie to może być utożsamiane z „człowieczeństwem” lub „godnością ludzką”, oraz jako szczególna właściwość jednostki, osiągnięta w drodze wychowania, pracy nad sobą i łącząca się z dobrym imieniem, szacunkiem, honorem³. Dobrem rodzajowym dla tej grupy przestępstw jest cześć i nietykalność człowieka. Cześć można rozpatrywać w znaczeniu przedmiotowym (cześć zewnętrzna), czyli chodzi o ocenę wartości społecznej i moralnej danej osoby przez społeczeństwo; cześć w tym znaczeniu to dobre imię osoby, jej poszanowanie i znaczenie społeczne. Cześć rozumiana w znaczeniu podmiotowym (cześć wewnętrzna), to poczucie własnej godności osobistej. Natomiast nietykalność cielesna to wolność dysponowania własnym ciałem przez daną osobę, w czym tkwi także element godności tej osoby⁴. Kodeks karny z 1932 r.

² Zob. W. Kulesza, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *System Prawa Karnego*, t. X: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 1002.

³ K. Wiak, *Godność człowieka jako podstawa aksjologiczna polskiego prawa karnego*, w: *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa karnego w perspektywie jego ewolucji*, red. A. Grześkowiak, I. Zgoliński, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2017, s. 10–11; zob. podana tam literatura, przyp. 10.

⁴ O. Chybiński, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Prawo karne. Część szczególna*, red. W. Świda, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Wrocław–Warszawa 1980,

poświęcił ochronie tych wartości art. 255-256 w rozdziale zatytułowanym „Zniewagi” (rozdział XXXVIII). Przepisy te określały przestępstwa zniesławienia i zniewagi. W kodeksie z 1969 r. zamachy na te wartości znalazły się w rozdziale szerzej ujętym pod nazwą „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej” (rozdział XXIV, art. 178-182). Uregulowania te w zmienionym ujęciu redakcyjnym chroniły cześć i nietykalność cielesną, a zniesławienie ujęto także w postaci kwalifikowanej jako oszczerstwo. Wprowadzając do tego rozdziału naruszenie nietykalności cielesnej, dotychczas ulokowane w grupie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (art. 239), kierowano się tym, że chodzi tu nie tyle o ochronę ciała i zdrowia, lecz tym, że w naruszeniu nietykalności zawiera się także element godności, bowiem naruszenie nietykalności może oznaczać pogardę dla pokrzywdzonego⁵. Kodeks obowiązujący określa ochronę czci i nietykalności cielesnej człowieka, jak poprzedni, w rozdziale „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej” (art. 212-217a). Są to, jak wcześniej, czyny zniesławienia, zniewagi, naruszenia nietykalności cielesnej. Ochrona prawnokarna tych ważnych dla człowieka wartości jest zatem kontynuowana (z odpowiednimi zmianami w kwestiach szczegółowych), co jest oczekiwane i słuszne. W literaturze ostatnich lat podkreśla się, że godność człowieka stanowi podstawę aksjologiczną polskiego prawa karnego (zob. przyp. 3). Ocenia się, że w nowym Kodeksie ochrona tych wartości uległa wzmocnieniu⁶. Czyn zniesławienia występuje także w postaci kwalifikowanej przez dopuszczenie się go za pomocą środków masowego komunikowania, natomiast w Kodeksie obowiązującym zrezygnowano z formy oszczerstwa. Zachowano też możliwość wyłączenia odpowiedzialności w przypadkach uzasadnionej krytyki. Są to prawidłowe rozwiązania prawne i pojawiające się poglądy w kierunku osłabienia represji karnej, a nawet dekryminalizacji tych czynów z zastosowaniem ewentualnie odpowiedzialności cywilnoprawnej, zgłaszane w kontekście prawa do kryty-

s. 243–244, 256; por. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, wyd. 5, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1938, s. 571, 539; W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności osobistej*, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973, s. 519, 532.

⁵ Zob. W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko czci*, s. 532.

⁶ Zob. J. Raglewski, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, red. A. Zoll, wyd. 3, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2008, s. 770; zob. też B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej, rozdział XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s. VIII.

ki, nie są uzasadnione. Karnoprawna ochrona czci jednostki przed jej zniesławieniem jest co do zasady niezbędna. Za trafne należy uznać stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, choć nie jednomyślne, wspierające ten punkt widzenia⁷. Czyny te, jak i inne jeszcze, są ścigane w trybie prywatnoskargowym i tego już nie zmienimy, mimo że ten tryb ścigania nie w pełni służy ochronie praw jednostki, której wartość osobista została naruszona. Przyłączam się jednak do sformułowanego przed laty poglądu profesora Z. Papierkowskiego, że współczesne prawo karne i proces karny nie powinien być terenem działalności oskarżyciela prywatnego, lecz tylko oskarżyciela publicznego⁸. Do grupy przestępstw tego rozdziału dodano, już w czasie obowiązywania Kodeksu, art. 217a określający kwalifikowaną postać naruszenia nietykalności cielesnej osoby, która podjęła interwencję na rzecz ochrony bezpieczeństwa ludzi lub ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

II. OCHRONA WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA

Polskie kodeksy karne przewidują również stale, chociaż w zróżnicowanym kształcie, ochronę wolności sumienia i wyznania. Jest bezspornie ważne i niezbędne, z punktu widzenia potrzeb życia duchowego jednostki, a także w wymiarze społecznym, zachowanie ochrony wolności sumienia i wyznania człowieka oraz praw w tym zakresie instytucji kościelnych i innych związków wyznaniowych. Ochrona ta jest zachowana w ujęciu współcześnie oczekiwanym przez człowieka. Wolność sumienia i wyznania jest szczególnym dobrem prawnym, oznacza swobodę posiadania określonych przekonań i wartości o charakterze religijnym, jak też posiadania światopoglądu neutralnego religijnie, obejmuje szeroką sferę przekonań moralnych i światopoglądowych⁹. Kodeks obowiązujący umieszcza grupę czynów naruszających te

⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt P10/06, OTK-a 2006, nr 9, poz. 128; zob. J. Raglewski, *Przestępstwa przeciwko czci*, s. 771-772; por. A. Gamberle, *Kwalifikowana postać przestępstwa zniesławienia a Prawo prasowe*, „Państwo i Prawo” 11 (2007), s. 21; zob. S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, wyd. 5, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 931.

⁸ Z. Papierkowski, *Dalsze uwagi o projekcie k.k.*, „Polonia Sacra” 1 (1957), s. 345.

⁹ Zob. W. Wróbel, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, s. 540-541; zob. także: J. Krukowski, *Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i wyznania*, w: *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doś-*

wartości tuż obok przestępstw przeciwko wolności człowieka (rozdział XXIV, art. 194-196). Przepisy tego rozdziału chronią prawa jednostki związane z jego przynależnością wyznaniową (lub bezwyznaniowością), prawa swobodnego uczestniczenia w czynnościach religijnych, prawo do poszanowania uczuć religijnych jednostki. Chronią też prawa Kościoła lub innych związków wyznaniowych. Podkreśla się, że ujęcie przepisów w Kodeksie obowiązującym charakteryzuje się odejściem od ideologicznego zabarwienia oraz respektowaniem zasady tolerancji¹⁰. Postanowienia Kodeksu karnego pozostają w tym zakresie w zgodzie z postanowieniami Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 1993 r. (zob. art. 5). Ochrona ta występowała również w Kodeksie karnym z 1969 r. (art. 192-198). Przepisy tego Kodeksu nawiązywały w pewnym stopniu do postanowień dekretu z 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania¹¹. Dekret ten uchylał przepisy Kodeksu karnego z 1932 r. (rozdział XXXVII, art. 172-174), ustawiające ochronę uczuć religijnych, oraz odpowiednie przepisy tzw. „małego kodeksu karnego”. Kodeks z 1969 r. słusznie nie przejął niektórych represyjnych postanowień wymienionego dekretu. Ochrona swobody wyznania w Kodeksie z 1932 r. była objęta rozdziałem „Przestępstwa przeciwko uczuciom religijnym”¹².

III. OCHRONA ŻYCIA I ZDROWIA

Jest zrozumiałe, że polskie kodeksy karne z 1932 r., 1969 r. i 1997 r., tak jak kodeksy w innych krajach, zapewniały i zapewniają szeroką ochronę życia i zdrowia człowieka. Dobra te należą do najwyższych wartości godnych ochrony prawnej, w tym prawnokarnej. Jest bezsporne, że życie stanowi wartość nadrzędną w sensie humanistycznym¹³. Tak było zawsze w historii

wiadczenia i inspiracje, red. L. Garlicki, A. Szmyt, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 159 n.

¹⁰ B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. VII. O szczególnych aspektach poszanowania uczuć religijnych zob. np. *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, red. F. Cieply, Wydawca Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2014.

¹¹ Dz. U. Nr 5, poz. 334.

¹² Bliższą charakterystykę postanowień tego kodeksu zob. S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, Księgarnia Powszechna, Kraków 1934, s. 572 n.

¹³ Zob. A. Marek, *Prawo karne*, wyd. 10, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 421 n.; W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 436; M. Cieślak, *System prawa karnego*, t. IV, cz. 1:

prawa karnego. W każdym z trzech polskich kodeksów karnych znajduje się wyodrębniony rozdział pt. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu”. Zawiera on pełny katalog czynów zabronionych skierowanych przeciwko tym wartościom. Polskie kodeksy karne reprezentują różne okresy historyczne i różne formy ustrojowe, ale zróżnicowanie w zakresie tej ochrony odnosi się w istocie do szczegółów. Życie i zdrowie podlega ochronie niezmiennie we wszystkich trzech kodeksach karnych. Kodeks karny z 1969 r., pochodzący z uwarunkowań ustrojowych odmiennych od czasu obowiązywania Kodeksu pierwszego oraz obecnie obowiązującego, także nie wykazywał luk w tym zakresie¹⁴. Ochrona życia i zdrowia występuje również w innych przepisach Kodeksu, poza rozdziałem zasadniczym, w szczególności w grupie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, bezpieczeństwu w komunikacji, Państwu Polskiemu, w Kodeksie obowiązującym – także w grupie przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych (art. 118 n.). Wiodące znaczenie mają normy prawne chroniące wprost życie i zdrowie. W Kodeksie z 1932 r. były to przepisy art. 225 do art. 247, w Kodeksie z 1969 r. przepisy art. 148-164, a w Kodeksie obowiązującym – art. 148-162. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, jak można tego oczekiwać z uwagi na wagę tej problematyki w sensie społecznym, humanistycznym, zostały dobrze opracowane w wielu pracach¹⁵. Moja prezentacja tych zagadnień nie ma więc na celu pełnej analizy tych problemów, zmierza raczej do sformułowania ogólnej charakterystyki rozwiązań prawno-karnych na tym odcinku. Stwierdzamy więc bezspornie, że wszystkie trzy polskie kodeksy karne należycie gwarantują ochronę tych wartości; dyskusja może do-

O przestępstwach w szczególności, Ossolineum, Warszawa 1985, s. 283 n.; S. Pikulski, *Życie ludzkie jako przedmiot ochrony karnoprawnej*, w: *System Prawa Karnego*, t. X, s. 8 n.

¹⁴ Wyrażana niekiedy opinia, że Kodeks karny z 1969 r. nastawiony był głównie na ochronę ustroju i jego funkcjonariuszy, porządku publicznego, administracyjnego oraz ekonomicznego zabezpieczenia dla rządzących, natomiast w niewielkim zakresie wyrażał wartości związane z człowiekiem, jego prawami, nie jest w tym punkcie prawidłowa; zob. T. Bojarski, *Kodeks karny*, wyd. 3, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 7.

¹⁵ Zob. m.in. K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000; Taż, *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1983; Taż, *Przestępstwo z premedytacją*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1968; A. Gubiński, *Zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1961; J. Leszczyński, *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1992; M. Cieślak, *System prawa karnego*, t. IV, cz. 1; G. Williams, *Świętość życia a prawo karne*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1976; B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2000.

tyczyć raczej szczegółów rozwiązań prawnych, a nie zakresu tej ochrony. Ale już na tym przykładzie widać, że wyjściowe założenie teoretyczne w kwestii systematyki czynów zabronionych może mieć znaczenie dla ich pozycji w ustawie karnej. O systematyce tych czynów może właśnie decydować przyjęte założenie, że ma ona uwzględniać w pierwszej kolejności wartości ogólne, a dopiero następnie wartości związane z jednostką lub też odwrotnie. Można też przyjąć inną zasadę: w pierwszej kolejności chronić trzeba wartość najszerzą (rodzaj ludzki), następnie byt państwa i dopiero na trzecim miejscu życie i zdrowie jako wartość związaną z jednostką. Pierwszy polski kodeks przyjął koncepcję pierwszeństwa ochrony wartości zbiorowych, gdy chodzi o względy systematyki, i dopiero w dalszej kolejności – ochronę wartości jednostkowych, na czele z ochroną życia i zdrowia. Kierując się tym kryterium, umieszczono przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu dopiero na 19-tym miejscu (rozdział XXXV), po różnych przestępstwach o znaczeniu zbiorowym. Nie było to rozwiązanie słuszne. Kodeks karny z 1969 r. umieścił tę grupę czynów przestępnych na pozycji trzeciej w swej części szczególnej (rozdział XXI), po przestępstwach przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL oraz przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu wodnym i powietrznym. To rozwiązanie systematyczne należy uznać za prawidłowe¹⁶. Trafnie napisano w Uzasadnieniu projektu tego Kodeksu, że kolejność przestępstw w ustawie „podkreśla hierarchię dóbr chronionych przez prawo karne, w której naczelne miejsce zajmują podstawowe dobra społeczne i dobra osobiste człowieka, w dalszej zaś kolejności mienie oraz porządek prawny”¹⁷. Kodeks obowiązujący przyjął analogiczną systematykę w tej kwestii. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu znajdują się na miejscu czwartym (rozdział XIX), po przestępstwach przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwach wojennych, przestępstwach przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej oraz przestępstwach przeciwko obronności państwa. Kwestia systematycznego ułożenia przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu jest ważna. W Kodeksie obowiązującym została rozwiązana satysfakcjonująco. Kodeks prawidłowo chroni w pierwszej kolejności rodzaj ludzki, człowieka w ogóle, niezależnie od jego sytuacji osobistej, narodowości, wyznania i innych okoliczności, następnie niepodległy byt Państwa Pol-

¹⁶ Zob. T. Bojarski, *O systematyce części szczególnej kodeksu karnego*, „Przegląd Prawa Karnego” 8 (1993), s. 19 n.

¹⁷ Zob. W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko życiu*, s. 436.

skiego, i dalej – życie i zdrowie konkretnego człowieka. Należy przy tym podkreślić, że mimo zmian ustrojowych ochrona tych wartości była i jest pełna, a zmiany dotyczą raczej szczegółów oraz łączą się ze zmiennością w czasie warunków społecznych. Tak więc Kodeks karny z 1969 r. przejął formy ochrony życia i zdrowia człowieka występujące już w Kodeksie poprzednim. Zrezygnowano z niektórych postanowień, które nie odpowiadały już ocenom społecznym i obyczajowym w porównaniu z rokiem 1932, np. z tzw. pojedynku amerykańskiego (art. 229) – losowe rozstrzygnięcie pytania, która strona ma odebrać sobie życie oraz uprzywilejowania zabójstwa w pojedynku (art. 238)¹⁸. Z rozdziału tego przeniesiono do grupy przestępstw przeciwko rodzinie przestępstwo znęcania się, a przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej do rozdziału odrębnego. Ale są to względy dotyczące rozumienia przedmiotu ochrony i decyzje ustawodawcy należy zaprobować. W pozostałym zakresie katalog czynów zwracających się przeciwko życiu i zdrowiu człowieka pozostał co do zasady niezmienny i tak jest obecnie.

W kodeksowym zespole czynów skierowanych przeciwko życiu mamy aktualnie podstawowy typ przestępstwa zabójstwa (art. 148 § 1), które zawsze było traktowane jako zbrodnia. Nidy jednak nie występowało pod nazwą morderstwa, co jest charakterystyczne dla niektórych innych kodeksów karnych. Zabójstwo było zawsze przestępstwem umyślnym, nie ma więc powodów do używania określenia „zabójstwo umyślne”, bowiem nie ma zabójstwa nieumyślnego. Z pojęciem zabójstwa zawsze łączono umyślność działania sprawcy. Natomiast czyn nieumyślny, obecnie art. 155 k.k., był zawsze określany jako „nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka”. To rozróżnienie pomiędzy zawsze umyślnym czynem zabójstwa i zawsze nieumyślnym spowodowaniem śmierci innej osoby nie budzi wątpliwości. Ponieważ z założenia w tej charakterystyce problemów tematycznych nie podejmuję analizy szczegółowej, pominię ważne zagadnienia początku i końca życia ludzkiego, w tym problem czy słowo „życie” odnosi się również do dziecka poczętego, lecz jeszcze nienarodzonego¹⁹.

¹⁸ Bliższą charakterystykę tych czynów zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 522, 536 n.

¹⁹ Zob. w tej sprawie np. L.K. Paprzycki, *Prawnokarna ochrona życia i zdrowia istoty ludzkiej*, w: *Pro Scientia et Disciplina. Księga jubileuszowa z okazji 50-lecia Studenckiego Koła Naukowego prawników Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej*, red. H. Groszyk, J. Kostrubiec, M. Grochowski, Oficyna a Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 213 n.

Polskie kodeksy karne znają obok typu podstawowego również przypadki zabójstw uprzywilejowanych: zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (aktualnie art. 148 §4); dzieciobójstwo (art. 149); zabójstwo eutanatyczne (art. 150)²⁰. Ważna jest dla tych wszystkich przypadków uprzywilejowanych zabójstw obniżka stopnia zawinienia i na tym opiera się przesłanka uprzywilejowania²¹.

Ujęcie typów uprzywilejowujących zabójstwa pozostaje niezmienione co do istoty od 1932 r. Pewnej zmianie uległo tylko ujęcie redakcyjne przestępstwa zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia – tak je określał Kodeks karny z 1932 r. w art. 225 § 2. Kodeks karny z 1969 r. zastąpił określenie „silne wzruszenie” wskazujące na przeżycie uczuciowe, słowami „silne wzburzenie”, dodając, że ma ono być usprawiedliwione okolicznościami²². Wprowadzenie przesłanki „okoliczności usprawiedliwiającej” oznacza, że chodzi o zachowania, które dają się w jakiś sposób usprawiedliwić w sensie społecznym. Dotyczy to przypadków, gdy czynnik zewnętrzny wywołał na-

²⁰ Zob. bliżej: M. Tarnawski, *Zabójstwo uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1991; A. Księżopolska-Breś, *Odpowiedzialność karna za dzieciobójstwo w prawie polskim*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010; M. Szeroczyńska, *Eutanazja i wspomagane samobójstwo na świecie. Studium prawnoporównawcze*, Universitas, Kraków 2004; M. Szewczyk, *Eutanazja. Rozważania prawnoporównawcze*, w: *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górnioł*, red. T. Tyszkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 187 n. Natomiast, niezasadnie zalicza się do grupy uprzywilejowanych przypadków zabójstwa również czyny określone w art. 151 k.k. Przepis ten stanowi o odpowiedzialności tego, kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie. Wyodrębniona tu karalność podżegania lub pomocnictwa do samobójstwa jest uzasadniona, ponieważ samobójstwo karalne nie jest, nawet w formie usiłowania. Słusznie więc przyjmuje się karalność tego, kto przyczynił się do samobójstwa. Jest to karalność postaci zjawiskowych zachowań, które same karane nie są i bez wyraźnego postanowienia ustawy odpowiedzialności by nie podlegały. Przypadki takie nie stanowią więc uprzywilejowanej postaci zabójstwa. Inaczej jednak: W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko życiu*, s. 436; zob. także: A. Marek, *Prawo karne*, s. 435; por. A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982.

²¹ W. Wolter, *Uprzywilejowane typy przestępstw*, „Państwo i Prawo” 1/2 (1976), s. 105 n.; zob. również: T. Bojarski, *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982, s. 125 n.; zob. L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 17, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 235.

²² Podkreślono w Uzasadnieniu do projektu k.k. (s. 137), że zabójstwo z afektu: „implikuje istnienie przyczyny afektu w zjawisku poza sprawcą na którą afekt i związane z nim działanie jest reakcją”. Silne „wzburzenie” to sytuacja, w której względu emocjonalne biorą górę nad racjonalnymi, w ten sposób sprawca zachowuje się tak, jak nie postąpiłby w innej sytuacji. Por. W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko życiu*, s. 440.

głą reakcję człowieka skierowaną przeciwko drugiej osobie, stanowiącej dla niej źródło krzywdy, bólu lub wprost cierpienia. Natomiast zabójstwo uprzywilejowane określone jako dzieciobójstwo (w Kodeksach karych z 1969 r. i 1997 r. uregulowane w art. 149) stanowi przypadek pozbawienia życia dziecka nowonarodzonego, gdy czyn nastąpił w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu. Warunki te występują we wszystkich trzech Kodeksach karnych, ale trzeba przypomnieć, że Kodeks ostatni wprowadził w wersji pierwotnej zmianę, przesłanką uprzywilejowania zabójstwa noworodka mogły być także względy społeczne. Chodziło o szczególnie trudną sytuację osobistą matki. Nie była to udana zmiana w stosunku do redakcji tego czynu w Kodeksach poprzednich, tj. z 1932 r. i 1969 r. Jest moralnie i społecznie wątpliwe wprowadzanie uprzywilejowania zabójstwa dziecka z powodu trudnej osobistej sytuacji dzieciobójczyni. Myśl ta zaistniała w warunkach „demokratycznego państwa prawa”, co było tym bardziej nieuzasadnione. Dobrze się stało, że po roku obowiązywania przepisu w tym kształcie Sejm Rzeczypospolitej przywrócił ujęcie prawne tego przypadku zabójstwa według Kodeksów poprzednich²³. Pomysł, aby karać łagodniej zabijanie nowonarodzonych dzieci z powodu trudnych warunków osobistych matki został słusznie odrzucony²⁴.

Kodeks obowiązujący wprowadził obok typu podstawowego zabójstwa i tradycyjnie już występujących typów uprzywilejowanych także typy kwalifikowane w art. 148 § 2 i § 3. Polskie prawo karne nie знаło dotychczas kwalifikowanych odmian zabójstwa. W istocie taka potrzeba nie zachodziła. Kary przewidziane za zabójstwo w formie podstawowej były wystarczające. Nie zachodziły podstawy do obaw, że ich sprawcy mogą być karani zbyt łagodnie i w przypadkach ciężkich zabójstw należy zabezpieczyć surowszą represję. Wprowadzając typy kwalifikowane podniesiono w dolnym progu zagrożenie karą pozbawienia wolności z lat 8, co odnosiło się dotychczas do typu podstawowego, na lat 12. Wybrano osiem (według innych ocen dziewięć) przypadków kwalifikowanych²⁵. Są to rzeczywiście przypadki szcze-

²³ Ustawa z 8 lipca 1999 r., Dz. U. Nr 64, poz. 729.

²⁴ Zob. T. Bojarski, *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 22 n.; por A. Marek, *Prawo karne*, s. 432 n.

²⁵ Zob. bliżej: R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001. Rozwiązania ustawy w tym zakresie uległy zmianie w roku 2005 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1363) i następnie w 2010 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 1602). Co do bliższej charakterystyki struktury przestępstw przeciwko życiu w ustawodawstwie państw zaborczych

gólne, ale wzrost zagrożenia na dolnym poziomie z lat 8 do lat 12 nie był aż tak istotny. Dla szczególnie ciężkich przypadków zabójstw nie o taką karę chodzi. Ta kazyistyka jest zbędna. Założenie, że po 65 latach obowiązywania w Polsce syntetycznie ujętego przepisu o zabójstwie człowieka zachodzi potrzeba pouczenia sędziego, że w takich drastycznych przypadkach nie powinien orzekać kary poniżej lat 12-tu nie opiera się na realnych podstawach i tworzy złudzenie zaostrenia walki z najgroźniejszą przestępczością²⁶. Przy czym, rezultat uboczny tych rozwiązań ustawowych jest taki, że szczegółły rodzą nowe szczegóły, i w następstwie powstają problemy związane z wykładnią zastosowanych okoliczności kwalifikujących typ przestępstwa²⁷.

Kodeks chroni życie człowieka i jego zdrowie, nie tylko przed czynami stanowiącymi przekreślenie tego życia, ale chroni również te wartości przed narażeniem na niebezpieczeństwo. Do tej grupy czynów należy bójka lub pobicie, w których naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszkodzenia ciała albo rozstrój zdrowia (art. 158)²⁸. Drugą formę narażenia na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia człowieka stanowi syntetycznie ujęty typ przestępstwa w art. 160. Mieszczą się w nim wszystkie inne formy sprowadzenia niebezpieczeństwa dla tych wartości. Narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia jest karane już na poziomie nieumyślności (art. 160 § 3). Trzecią formę ochrony zdrowia człowieka określa art. 161. Chodzi tutaj o przypadki świadomego narażenia drugiego człowieka na różne choroby zakaźne. Obok więc form bezpośrednich zamachów na

oraz w k.k. z 1932 r., zob. K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu w Kodeksie karnym z 1932 r.*, w: Kodeks karny z 1932 r., Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 208–209, 212 n., s. 216.

²⁶ Por. L. Tyszkiewicz, *Co i jak zmienić w nowym kodeksie karnym*, „Palestra” 12 (1999/2000), nr 1, s. 37.

²⁷ Można w tym miejscu przypomnieć, że jedną z przesłanek tworzenia owych typów kwalifikowanych była nadzieja zachowania kary śmierci dla przypadków szczególnych. Jednak kara śmierci nie została się podczas głosowania w Sejmie, a przypadki kwalifikowane zabójstwa pozostały, dostarczając problemów w zakresie wykładni. Późniejsza zmiana polegająca na zaostreniu dolnej granicy kary za przypadki kwalifikowanego zabójstwa do lat 25, również jak sądzię – zbędne, wywołała dalsze kontrowersje co do prawidłowości ograniczania wyboru kary. Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny uznał przepis art. 148 § 2 za niezgodny z Konstytucją z uwagi na formę przeprowadzenia tej zmiany, a nie ze względów merytorycznych. Zob. Z. Sienkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, w: M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne*, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 494. W odniesieniu do typów kwalifikowanych można spotkać w piśmiennictwie określenie „morderstwo” – zob. L. Gardocki, *Prawo karne*, s. 234. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt P11/08, Dz. U. Nr 63, poz. 533.

²⁸ Zob. bliżej: A. Nowosad, *Bójka i pobicie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.

życie lub zdrowie człowieka ochrona tych wartości polega także na przeciwdziałaniu narażeniu na niebezpieczeństwo utraty tych wartości.

Ochronę zdrowia ludzkiego Kodeks realizuje również w przepisach poświęconych uszkodzeniu ciała lub rozstrojowi zdrowia. Wyróżnia się tradycyjnie trzy rodzaje uszkodzenia ciała (aktualnie pod nazwą uszczerbek na zdrowiu): ciężkie uszkodzenie ciała (art. 156 § 1), zwykłe uszkodzenie ciała lub zwykły rozstrój zdrowia (art. 157 § 1) oraz lekkie uszkodzenie ciała lub lekki rozstrój zdrowia, gdy nieczynność narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie przekracza dni 7-miu (art. 157 § 2). Uszkodzenia ciała i rozstroje zdrowia są karane także w przypadku czynów nieumyślnych. Jest to prawidłowa ochrona zdrowia ludzkiego. Przepisy Kodeksu o ochronie życia i zdrowia zostały uzupełnione przez art. 157a. W przepisie tym spenalizowano uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu. Wyodrębnienie tej ochrony obok ogólnych postanowień o uszkodzeniach ciała i rozstroju zdrowia było potrzebne. Wobec możliwego sporu, czy dziecko poczęte odpowiada pojęciu „człowiek”, a jego życie oznacza „życie” w znaczeniu powszechnym było uzasadnione wyodrębnienie tej ochrony, aby uniknąć możliwych wątpliwości, czy przepisy ogólne o uszkodzeniu ciała i rozstroju (art. 156 i 157) obejmują również zdrowie i bezpieczeństwo życia dziecka poczętego, ale jeszcze nienarodzonego²⁹.

Istotne są w zakresie ochrony życia i zdrowia postanowienia obowiązującego Kodeksu karnego, tak jak i Kodeksów poprzednich, penalizujące przerwanie ciąży z naruszeniem ustawowych warunków legalności tych zabiegów lub przy zastosowaniu przemocy wobec kobiety. Karalność naruszenia przesłanek dozwolonego przerwania ciąży, określonych w przepisach odrębnej ustawy³⁰ jest oczywiście w całości uzasadniona. Zakres tych przepisów obejmuje ochronę dziecka poczętego, a więc jego życie, a także ochronę zdrowia i życia kobiety ciężarnej. Przepisy art. 152 i art. 154 obejmują również przypadki kwalifikowane, także doprowadzenie do śmierci kobiety ciężarnej.

²⁹ Zob. w tej sprawie: L. Paprzycki, *Prawnokarna ochrona życia*, s. 123 n.; K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001, s. 27 n.; J. Majewski, W. Wróbel, *Prawnokarna ochrona dziecka poczętego*, „Państwo i Prawo” 5 (1993), s. 35 n.

³⁰ Zob. E. Zielińska, *Oceny prawnokarne przerywania ciąży. Studium porównawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1986; Taż, *Przerwanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990; zob. także: J. Majewski, *Karalność aborcji w Polsce w świetle ostatnich zmian legislacyjnych*, „Państwo i Prawo” 4 (1997), s. 66 n.

Rozdział Kodeksu karnego o przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu zamyka przepis art. 162, wprowadzający odpowiedzialność każdego człowieka, który w sytuacji zagrożenia bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub ciężkim uszczerbkiem dla zdrowia drugiego człowieka nie udziela mu pomocy. Przepis ten wyraża ideę solidaryzmu między ludźmi, jest przejawem niezbędnego humanizmu w stosunkach społecznych – człowiek powinien służyć pomocą drugiemu człowiekowi, gdy temu grozi niebezpieczeństwo dla życia lub niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (jest nazywany paragrafem miłości bliźniego). Ustala prawnokarny obowiązek spieszenia z pomocą drugiemu człowiekowi jednak nie w postaci bezwzględnej, ale tylko wówczas, gdy zobowiązany miał realnie taką możliwość, a sytuacja, w której się znalazł nie wywołała zagrożenia dla niego samego³¹. Jest to więc rozwiązanie racjonalne, nie zmusza do poświęceń, lecz nakazuje spełnienie powinności wobec drugiej istoty ludzkiej w szczególnej sytuacji.

Przedstawiona charakterystyka ochrony życia i zdrowia ludzkiego w polskich Kodeksach karnych upoważnia do stwierdzenia, że przepisy tych Kodeksów prawidłowo chronią wskazane ważne społecznie i jednostkowo wartości. Zakres tej ochrony jest szeroki, pełny. Może być przedmiotem dyskusji, czy przyjęte zagrożenia karne prezentują poziom wystarczający. Wolno sądzić, że nie ma potrzeby stosowania dalszych zaostreżeń kary. Z karą śmierci już pożegnaliśmy się. Ochrona życia i zdrowia człowieka zawarta w przepisach rozdziału „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” jest wzmocniana przez przepisy innych rozdziałów Kodeksu³².

IV. OCHRONA WOLNOŚCI CZŁOWIEKA

Zaliczenie pogwałcenia wolności, rozporządzania swoją osobą, swoimi czynami, swoją wolą – do przestępstw przeciwko dobrom osobistym jednostki nastąpiło dopiero na pewnym etapie historycznego rozwoju społec-

³¹ Zob. bliżej: J. Kulesza, *Przestępstwo nieudzielenia pomocy w niebezpieczeństwie. Art. 162 k.k. na tle uwag dotyczących § 323c niemieckiego kodeksu karnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.

³² Chodzi o przepisy penalizujące zachowania sprowadzające niebezpieczeństwo dodatkowo lub nawet wyłącznie dla życia lub zdrowia. Są to przepisy zawarte w grupie „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne” (art. 118 n.), przepisy rozdziału określające „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej” (art. 134), a także przepisy określające przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu (art. 163 n.) oraz przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (art. 173 n.).

czeństw i prawa. Pierwotnie, np. w prawie rzymskim korzystano z ochrony pod kątem widzenia interesu publicznego, pogwałcenia te mieściły się w pojęciu *crimen vis*, a w czasach średniowiecznych w pojęciu miru publicznego. Dopiero później wchodzący tu w rachubę przedmiot ochrony został wyodrębniony z interesów publicznych³³. Obok ochrony życia i zdrowia człowieka, wartości takich jak byt i bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo publiczne – wolność jednostki staje się ważnym odcinkiem ochrony prawnej. Wolność jako dobro rodzajowe może być rozpatrywana i chroniona w różnych aspektach. Co do pojęcia ogólnego przyjmuje się, że chroniona wolność to przede wszystkim wolność „od czegoś” – od nacisków krępujących swobodne dysponowanie osobistymi wartościami według osobistej woli jednostki. W tym znaczeniu wolność stanowi dobro osobiste człowieka³⁴. Ważne tu jest miejsce tych przestępstw w systematyce Kodeksu karnego, a także ich przedmiotowy zakres. Kodeks karny z 1932 r. umieścił te przestępstwa na dość odległej pozycji w swojej części szczególnej, wysuwając na czoło ochronę wartości publicznych, ale jednak bezpośrednio po przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu. W Kodeksie z 1969 r. znalazły się one w części początkowej. Kodeks trzeci, obowiązujący, usytuował te przestępstwa na pozycji 8 na 22 rozdziały części szczególnej.

Kodeks karny z 1932 r. (art. 248-252) przewidywał naruszenia wolności jednostki w postaci: 1) zamachu na wolność w sensie fizycznym, lokomocyjnym, 2) w aspekcie moralnym, duchowym jako – a) groźba karalna, b) zmuszanie do określonego zachowania się, c) naruszenie nietykalności mieszkania, d) oddanie danej osoby w stan niewolnictwa – człowiek wolny staje się przedmiotem obcej własności³⁵. Groźba i zmuszanie stanowią zamach na stan spokoju duchowego, wolę danego człowieka. W tradycji polskiego ustawodawstwa (i nie tylko polskiego) jest miejsce w tej grupie czynów zabronionych również na naruszenie miru domowego (nietykalności mieszkania). Dobro to ma szczególną wartość humanistyczną, oznacza prawo jednostki do czucia się w swoim mieszkaniu (domu lub innej przestrzeni) w sposób niezakłócony ingerencją innych osób. Jest to subtelny aspekt wolności człowieka – bycia nieskrępowanym w swoim pomieszczeniu niezakłóconym

³³ W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności*, Nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1924, s. 305.

³⁴ W. Świda, *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 479; por. W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1937, s. 697.

³⁵ Zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 557.

przez innych, prawo do spokojnego przebywania w swoim domu, wolnego od zakłócania przez inne osoby. Chodzi o spokój przebywania jednostki w jej miejscu życia bez niczyjej ingerencji i nacisku na wolę osobistego spokoju. W ten sposób chroni się poszanowanie jednostki, która może decydować o pobycie innej osoby w danym miejscu bez konieczności uzasadniania swojej decyzji³⁶. Przypomina się też w literaturze sakralny aspekt tego dobra³⁷, bowiem zakłócenie spokoju domowego było naruszeniem opieki bóstw (lary i penaty) strzegących ogniska domowego. Argument ten był eksponowany w czasach greckorzymskich³⁸. Sakralny charakter tego dobra gaśnie od czasu *Lex Cornelia de iniuriis*, stanowiąc jeden z przejawów deliktu *iniuria*. W państwach średniowiecznej Europy i później ochrona ta miała inny rodzaj naruszenia wartości (niem. *Hausrecht, Hausehre, Hausfreedom*)³⁹. Znany był też aspekt angielski tego dobra w rozwoju ochrony wolności, a swoboda jednostki w zakresie dysponowania swoim mieszkaniem znalazła wyraz w maksymie *My house is my castle*⁴⁰. Również w prawie polskim występował ten wątek rozwoju ochrony mieszkania jednostki – mir domowy (nawiązujący do pojęcia miru panującego w dawnych czasach) jako wyraz wolności jednostki. Ale nie podzielałbym poglądu, że dobrem chronionym jest tu wolność gospodarcza właściciela, posiadacza, dzierżawcy, użytkownika, lokatora w zakresie swobody korzystania z tych miejsc⁴¹. Nie taki jest sens tego przestępstwa, chociaż i ten aspekt może się w pewnym stopniu ujawnić. Nie jest to jednak punkt główny przy ocenie czynu naruszenia nieetykalności mieszkania.

Z powyższych uwag wynika, że Kodeks z 1932 r. chronił wolność człowieka w jej podstawowych tradycyjnych aspektach: fizyczną, moralną (duchową) – ochrona przed stanem niewolnictwa, groźbą, zmuszaniem oraz wolność w postaci bycia u siebie w domu i innych pomieszczeniach w warunkach niezakłóconych przez inne osoby. Możliwe jest pytanie, czy także inne przejawy wolności człowieka nie powinny znaleźć się w tej grupie czynów zabronionych. Wolność człowieka może być naruszona także i w ra-

³⁶ T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nieetykalności mieszkania jednostki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1992, s. 59.

³⁷ Zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, s. 563.

³⁸ Zob. T. Bojarski, *Mir domowy jako przedmiot ochrony prawnokarnej. Geneza i analiza pojęcia*, „*Studia Prawnicze*” 28 (1971), s. 155–191.

³⁹ Zob. Tenże, *Karnoprawna ochrona nieetykalności*, s. 41 n.

⁴⁰ Zob. Tenże, *Naruszenie miru domowego*, w: *System Prawa Karnego*, t. IV, cz. 2, Ossolineum, Wrocław–Warszawa, § 51, s. 54.

⁴¹ Tak: W. Świda, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 500.

mach innych zachowań przeciwnych, np. jako rozbój. Ale w tej grupie chodzi o czyny obejmujące wolność i nie więcej, jakby o wolność w czystej postaci, a nie przy spełnieniu innych naruszeń prawa. Jest rzeczą dyskusyjną, czy w tej grupie rodzajowej powinny znaleźć się czyny ze sfery życia intymnego godzące w wolność w zakresie zachowań seksualnych. Można przyjąć, że rozwiązania Kodeksu karnego z 1932 r. w kwestii ochrony wolności człowieka zasługują na aprobatę, nie zamyka to jednak dyskusji w sprawie zakresu tej ochrony.

Kodeks z 1969 r. zmienił klasyfikację czynów godzących w dobro rodzajowe pod pojęciem wolności. Nie znalazło się wśród tych przestępstw oddanie w stan niewolnictwa oraz uprawianie handlu niewolnikami i młodzieżą. Wyrażano pogląd, że zjawiska te w naszej rzeczywistości nie występują⁴². Czyny te nie zostały jednak zupełnie pominięte, umieszczono je w art. 8 przepisów wprowadzających Kodeks karny zgodnie z przyjętą przez Polskę umową międzynarodową. Był to więc ubytek formalny – ochrona osoby ludzkiej pod tym względem pozostała, tyle że w innym miejscu. Zostały zachowane w nowym Kodeksie czyny stanowiące zamachy na wolność, a więc wolność lokomocyjną (art. 167), groźba i zmuszanie (art. 166-167), naruszenie miru domowego (art. 171). Wprowadzono do tej grupy przestępstw nowy typ przestępstwa – naruszenie tajemnicy korespondencji (art. 172). Był to interesujący, dobry pomysł. Ochrona tajemnicy korespondencji to również subtelny i ważny aspekt wolności jednostki. Uznanie naruszenia tajemnicy korespondencji za jeden z zamachów na wolność człowieka było merytorycznie i systemowo uzasadnione⁴³. Trafnie charakteryzował to dobro W. Makowski, podkreślając, że jednym z praw składających się na całość pojęcia wolności w zbiorowości jest wolność decyzji co do ujawnienia lub zachowania w tajemnicy okoliczności związanych z jego osobą, o ile z jakichkolwiek powodów wyższy interes publiczny nie nakazuje ich ujawnienia. I dalej, pisał Autor: „Tak samo jak zagroda lub ściana domostwa stanowi granicę za którą nie wolno wejść bez upoważnienia gospodarza, nie naruszając jego wolnego dysponowania, tak samo tajemnica stanowi sferę podległą wyłącznie decyzji jej gospodarza, chronioną przeciw nieupoważnionej ingerencji”⁴⁴. Ważna to argumentacja na rzecz stanowiska, że tajemnica korespo-

⁴² Tamże, s. 479.

⁴³ Zob. T. Bojarski, *Naruszenie tajemnicy korespondencji*, w: *System Prawa Karnego*, t. IV, cz. 2, § 52, s. 68; zob. także: J. Dobosz, *Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste oraz jej ochrona w prawie cywilnym*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1989, s. 41 n.

⁴⁴ W. Makowski, *Prawo karne*, s. 318–319; zob. Tenże, *Kodeks karny. Komentarz*, s. 720.

ndencji mieści się w szeroko rozumianym pojęciu wolności człowieka. Szczególna jednak zmiana w Kodeksie karnym z 1969 r. wiązała się z włączeniem do przestępstw przeciwko wolności zamachów na wolność w zakresie obcowania płciowego. Znalazły się tu czyny polegające na niedobrowolnym obcowaniu płciowym – zgwałcenie, dopuszczenie się czynu nierządowego z osobą niesprawną pod względem psychicznym oraz osobą od siebie uzależnioną (art. 168-169 i art. 170). Odpowiadało to pewnej koncepcji w kierunku całościowego ujęcia przestępstw przeciwko wolności z uwzględnieniem także aspektu wolności seksualnej. Wśród różnych zaznaczonych przejawów wolności w tym zakresie trzeba dostrzegać prawo człowieka decydowania o wolnym wyborze zachowania. Niedobrowolne obcowanie płciowe stanowi naruszenie wolności jednostki tak w przypadku przestępstwa zgwałcenia, jak i wymuszenia posłuchu co do innej formy zachowania albo wykorzystania stanu fizycznego ofiary. Szerokie ujęcie dobra rodzajowego „wolność” zasługuje na aprobatę. Wątpliwa jest zatem decyzja ustawodawcy, który w Kodeksie karnym z 1997 r. oddzielił przestępstwa przeciwko wolności seksualnej od przestępstw przeciwko wolności i połączył je z czynami zwracającymi się przeciwko obyczajności. W ten sposób powstał raczej sztucznie utworzony rozdział „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności” (rozdz. XXV). Sztuczność ta zaznacza się w tym, że w nowym rozdziale nie kwestionuje się – w tytule rozdziału, iż zawarte są w nim przestępstwa przeciwko wolności – seksualnej, jak też i w powiązaniu tych przestępstw z przestępstwami przeciwko obyczajności. Ta więc zapewne istnieje, ale nie jest elementem pierwszoplanowym, np. przy zgwałceniu i także w innych przypadkach obcowania niedobrowolnego. Jest to pozbawienie wolności danej osoby, a że ujawnia się przy tym i odpowiedni przejaw nieobyczajności sprawcy to inna sprawa. Człowiekiem nieobyczajnym jest zresztą każdy sprawca – złodziej kieszonkowy, oszust, i także ten, kto ubliża drugiemu człowiekowi⁴⁵.

⁴⁵ W kwestii przedmiotu ochrony przy przestępstwach seksualnych – zob. szerzej: J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, w: *System Prawa Karnego*, t. X, s. 575. Zob. także: M. Filar, *Przestępstwa seksualne w nowym kodeksie karnym. Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1997; L. Gardocki, *Meandry zakresu kryminalizacji w sferze wolności seksualnej i obyczajności w polskim prawie karnym*, w: *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011, s. 368 n.

Kodeks z 1997 r. utrzymał w grupie przestępstw przeciwko wolności dotychczasowe tradycyjne czyny – pozbawienie wolności fizycznej (art. 189), groźbę karalną (art. 190), zmuszanie (art. 191), naruszenie miru domowego (art. 193). Widać więc, że ta grupa czynów jest stabilna pod względem ich oceny jako czyny naruszające wolność jednostki. Występują one we wszystkich trzech polskich Kodeksach karnych. W Kodeksie obowiązującym dołączono do nich czyn polegający na wykonywanym bez zgody pacjenta zabiegu leczniczym (art. 192). Stanowisko to zasługuje na aprobatę; oznacza przyznanie jednostce prawa do decydowania o swoim losie także i w tym zakresie⁴⁶. Już w czasie obowiązywania tego Kodeksu wprowadzono jeszcze inne czyny zabronione oparte na założeniu, że naruszają one odpowiednie sfery wolności jednostki. W 2009 r. znalazły się w tym rozdziale przestępstwo utrwalania wizerunku nagiej osoby znajdującej się w określonej sytuacji (art. 191a), w 2011 r. – karalność uporczywego nękania drugiego człowieka (art. 190a). Wzbogacono zatem listę przestępstw przeciwko wolności o nowe typy czynów zabronionych. Wątpliwości nie budzi przywrócenie karalności w ramach tej grupy rodzajowej przestępstwa handlu ludźmi – art. 189a – jego treść została przeniesiona z grupy przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu (poprzednio, do 8 września 2010 r., art. 253)⁴⁷. Kwestia doprowadzenia człowieka do stanu niewolnictwa została uregulowana w art. 8 przepisów wprowadzających Kodeks karny z 1997 r. Natomiast uporczywe nękanie drugiego człowieka (art. 190a), chociaż stanowi w Kodeksie karnym nowy czyn karalny, także nie powinno wywoływać sprzeciwu z powodu lokalizacji w grupie przestępstwa przeciwko wolności.

Uporczywe nękanie (niepokojenie człowieka) to nowa forma zamachu na wolność jednostki⁴⁸. Należy przyjąć, że nasilenie takich zachowań jako w pewnym stopniu zjawisko nowe uzasadniało wprowadzenie tego czynu do ustawy karnej. Przypadki pojedyncze czy wprost sporadyczne zachowań nagannych co do zasady nie zasługują na miejsce w Kodeksie karnym. Dopiero spotęgowanie ich występowania w stosunkach społecznych świadczy o wyższym poziomie ich społecznej szkodliwości i przemawia za ich karygodnością. Tak trzeba rozumieć wprowadzenie do ustawy tego nowego czynu jako

⁴⁶ Zob. A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, s. 526.

⁴⁷ Zob. J. Piórkowska-Flieger, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 451.

⁴⁸ Por. A. Michalska-Warias, *Przestępstwo przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, s. 532 n.

zamachu na wolność jednostki. W istocie uporczywe nękanie jest odmianą zmuszania drugiej osoby do określonego zachowania się, w tym wypadku do znoszenia pewnego stanu rzeczy. Można zwrócić uwagę na marginesie tego zagadnienia, że występuje pogląd, według którego zmuszanie jest przestępstwem podstawowym w tej grupie zamachów, a pozostałe typy przestępstw stanowią jego gatunkowe odmiany⁴⁹. Jest to interesujący punkt widzenia, w przypadku czynu określonego w art. 190a można uznać to stanowisko za słuszne. Czyn uporczywego nękania, o którym tu mowa, ma szerokie ramy, może też polegać na podszywaniu się pod inną osobę, wykorzystywaniu jej wizerunku albo innych danych osobowych w celu wyrządzenia tej osobie szkody majątkowej lub osobistej. Ta postać czynu ma nieco inny charakter, nie musi wykazywać ciągłości zachowań nękających (§ 2 art. 190a). Formy zachowań zabronionych określone w obu paragrafach art. 190a zostały zapatrzone w postać kwalifikowaną (§ 3 art. 190a). Chodzi o targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie (przestępstwo kwalifikowane przez następstwo).

Trzecia nowa postać czynu zabronionego, wprowadzona do grupy przestępstw przeciwko wolności, to utrwalanie wizerunku nagiej osoby w określonych okolicznościach bez jej zgody (art. 191a). Zgłaszane są wątpliwości co do zasadności umieszczenia tego czynu w grupie przestępstw przeciwko wolności⁵⁰. Przede wszystkim kwestionowane jest wprowadzanie tego czynu jako czynu zabronionego do ustawy karnej. Zastrzeżenie to łączy się z zaznaczonym już stanowiskiem, że do ustawy karnej nie powinny być wprowadzane zachowania występujące w życiu sporadycznie, poza przypadkami zamachów na życie i zdrowie. Czy zatem miałyby to oznaczać, że w rzeczywistości społecznej nastąpiła wyraźna zmiana – nasilenie występowania tych patologicznych zachowań? Jeżeli tak, a karalność tych zdarzeń łączy się z zastosowaniem przez sprawcę przemocy, groźby lub podstępu, to w tej sytuacji umieszczenia w ustawie karnej takiego czynu nie należałoby kwestionować. Jeżeli zaś zachowanie sprawcy polega na rozpowszechnianiu wizerunku nagiej osoby lub osoby w czasie czynności seksualnej bez jej zgody – można tu widzieć ochronę przed zmuszaniem do znoszenia niepożądanego dla danej osoby stanu rzeczy (eksponowanie tej osoby w sytuacji

⁴⁹ W. Świda, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 479–480.

⁵⁰ Zob. M. Mozgawa, *Ujęcie przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych 1932-1997*, w: *System Prawa Karnego*, t. X, s. 336 n.

szczególnej). Jednakże aktualne jest pytanie, czy zdarzenia występujące sporadycznie, a takie one są, należy wpisywać na listę przestępstw.

Z przedstawionych uwag wynika, że ochrona wolności osobistej człowieka jest w polskim ustawodawstwie karnym ujęta co do zasady prawidłowo. Przy czym jest ona umiejscowiona na czele kodeksowych czynów karygodnych. Wszystkie trzy polskie Kodeksy chronią wolność fizyczną człowieka, wolność jednostki od gróźb i zmuszania oraz nietykalność mieszkania. Postanowienia kodeksowe chronią też człowieka przed traktowaniem go jako przedmiot handlu oraz przed doprowadzaniem go do stanu niewolnictwa (przepisy wprowadzające). Ochronę wolności poszerzono w Kodeksie obowiązującym o karygodne zachowania stanowiące handel ludźmi, nękanie, utrwalanie wizerunku człowieka w szczególnej sytuacji, w jakiej się znalazł, wykonywanie zabiegu lekarskiego bez zgody osoby, której on dotyczy. Natomiast zrezygnowano z ochrony w tej grupie rodzajowej tajemnicy korespondencji i jej naruszenie jest karane w innym zespole przepisów (przestępstwa przeciwko ochronie informacji, art. 267)⁵¹. Przestępstwa przeciwko wolności uszczuplono też o przepisy określające czyny przeciwko wolności seksualnej, łącząc je z czynami skierowanymi przeciwko obyczajności. Tajemnica korespondencji i wolność w zakresie życia seksualnego jest chroniona w innych częściach Kodeksu. Nastąpiła zmiana w systematyce tych przestępstw, lecz ochrona wymienionych wartości pozostała. Jak zaznaczyłem, zmiany w zakresie tych ocen nie są jednak wyraźnie uzasadnione. W systematyce przestępstw przeciwko wolności dobrze zaznacza się stanowisko Kodeksu z 1969 r., ale obowiązujący Kodeks wprowadził nowe czyny zabronione i to jest słuszne. Zatem ocena rozwiązań Kodeksu obowiązującego, przy pewnych zmianach systematycznych stanu dotychczasowego, powinna być pozytywna pod względem zakresu przedmiotowego ochrony wolności. Zakres ochrony w ramach rozdziału „Przestępstwa przeciwko wolności” wolno zatem uznać za prawidłowy. Wartości zbliżone – wolność seksualna i tajemnica korespondencji – są chronione w innych zespołach przepisów Kodeksu.

Można zastanowić się jeszcze nad zagadnieniem sankcji grożących za przestępstwa przeciwko wolności. Można przy tym pominąć kwestie szczegółowe, koncentrując się na karach zasadniczych grożących za te przestęp-

⁵¹ Zob. M. Kalitowski, *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji*, w: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 475.

stwa. Celowe jest jednak spojrzenie na poszczególne typy czynów zabronionych. Zaczę od kwestii fizycznego pozbawienia wolności. We wszystkich trzech Kodeksach występuje zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 5-ciu. W każdym z nich przewiduje się postacie kwalifikowane pozbawienia wolności z powodu czasu trwania pozbawienia wolności (dłużej niż 14 dni), szczególnego udręczenia ofiary, oddania we władztwo obcego państwa lub inne szczególnie ciężkie przypadki (Kodeks z 1932 r., art. 248 § 2). Kodeks z 1969 r. przewidywał okoliczność oddania ofiary we władztwo obcego państwa (art. 165 § 2). Kodeks obowiązujący (art. 189 § 2) przewiduje kwalifikowane pozbawienie wolności, jeżeli trwało ono dłużej niż 7 dni oraz kwalifikowane pozbawienie wolności w postaci szczególnego udręczenia ofiary (art. 189 § 3). Każdorazowo kara pozbawienia wolności przewidziana była w wysokości do lat 10-ciu, przy czym w Kodeksie obowiązującym po zmianach w 2010 r. postać kwalifikowana w postaci szczególnego udręczenia staje się zbrodnią.

Przestępstwa groźby karalnej oraz zmuszania były zagrożone w Kodeksie z 1932 r. (art. 250 i art. 251) karą więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2. Kodeks z 1969 r. poszerzył wybór kary o karę ograniczenia wolności albo grzywny. Ten rodzaj zagrożenia pozostał w odniesieniu do groźby karalnej również w Kodeksie karnym z 1997 r. Jest jednak charakterystyczne, że zmuszanie w Kodeksie karnym z 1969 r. było ścigane na wniosek pokrzywdzonego, natomiast ściganie w Kodeksie obowiązującym następuje z urzędu i jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3.

Natomiast groźba karalna jest ścigana na wniosek pokrzywdzonego, a zmuszanie w celu uzyskania wierzytelności – nawet karą pozbawienia wolności do lat 5-ciu. Zastanawiająca jest zmiana trybu ścigania. Według Kodeksu karnego z 1969 r., groźba była ścigana z urzędu, natomiast na wniosek przestępstwo zmuszania, w Kodeksie obecnym groźba jest ścigana na wniosek, a zmuszanie – z urzędu. Nastąpiła więc zmiana w ocenie społecznej znaczenia tych czynów. Jakie jednak okoliczności o tym zadecydowały, nie wiemy. Zmiana trybu ścigania jest oczywiście istotna – pełną ochronę interesu pokrzywdzonego zapewnia tryb ścigania z urzędu. Zwraca też uwagę uczynienie z czynów zmuszania w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności przestępstwa karnego szczególnie – grozi za nie kara pozbawienia wolności do lat 5-ciu. Jest to więc postać kwalifikowana zmuszania. Mogłoby się wydawać, że w tych przypadkach zachowanie sprawcy, chociaż naganne, jest w jakimś stopniu usprawiedliwione.

Czwarty typ przestępstwa występujący w grupie czynów skierowanych przeciwko wolności – naruszenie miru domowego – był w Kodeksie z 1932 r.

zagrożony karą aresztu do lat 2 lub grzywny, w Kodeksie z 1969 r. – karą pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. W Kodeksie obowiązującym grozi za ten czyn kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Obniżenie zagrożenia karą pozbawienia wolności pozostaje w zgodzie z ogólną tendencją tego Kodeksu do łagodzenia tej kary i umniejszenia jej roli w polityce karnej sądów. Ważna jest inna zmiana, czyn naruszenia nietykalności mieszkania ścigany jest obecnie z urzędu, według Kodeksów poprzednich – stanowił przestępstwo prywatnoskargowe.

Występujące w Kodeksie karnym z 1932 r. przestępstwo oddania człowieka w stan niewolnictwa lub uczestniczenia w handlu niewolnikami było zagrożone karą pozbawienia wolności nie niższą niż lat 5, według art. VIII przepisów wprowadzających Kodeks karny z 1969 r. – karą pozbawienia wolności nie krótszą niż 3 lata. Tak też i obecnie według przepisów wprowadzających obowiązujący Kodeks karny (art. 8). Oznacza to, że czyny te były stale traktowane jako zbrodnie. Przestępstwa nowe w tym rozdziale według obowiązującego Kodeksu są zagrożone: wykonywanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta (art. 192) karą pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny; handel ludźmi (art. 182a) – czyn przeniesiony z rozdziału przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu (dawny art. 235) – karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata (zbrodnia); uporczywe nękanie drugiej osoby – karą pozbawienia wolności do lat 3, a w postaci kwalifikowanej (art. 190a § 3) – karą pozbawienia wolności od roku do 10-ciu; czyn utrwalania wizerunku nagiej osoby (art. 191a) lub rozpowszechniania tego wizerunku bez zgody osoby, której dotyczy – zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 5-ciu.

Można uznać w stosunku do całego zespołu czynów zabronionych zawartych w rozdziale „Przestępstwa przeciwko wolności”, że nie tylko zakres ochrony (pomijając zachodzące zmiany systemowe), ale również pod względem represji grożącej sprawcom tych zachowań rozwiązania ustawowe zasługują na aprobatę. Sankcje karne w zakresie tradycyjnych czynów skierowanych przeciwko wolności są odpowiednio adekwatne do ich ujemnego znaczenia jako faktów społecznych. W zakresie czynów nowych wprowadzonych do Kodeksu już w czasie jego obowiązywania również nie nasuwają się zastrzeżenia poza kwestiami zaznaczonymi. W tej kategorii czynów nie występuje aktualnie tryb prywatnoskargowy, który w istocie nie daje pełnej ochrony interesów pokrzywdzonego. W niektórych przypadkach – groźba karalna (art. 190), uporczywe nękanie w formie podstawowej (art. 190a § 1-2), utrwalanie wizerunku nagiej osoby bez jej zgody lub rozpowszech-

nianie tego wizerunku bez zgody (art. 191a), wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta (art. 192) – ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego. Mówi się niekiedy, że tryb wnioskowy pozwala pokrzywdzonemu decydować o wszczęciu postępowania, czyli uwzględnia jego wolę. Nie jest to twierdzenie w istocie ani szczerze, ani lojalne wobec pokrzywdzonego. W gruncie rzeczy przesłanka wprowadzenia tego trybu jest inna – nadzieja że może pokrzywdzony zrezygnuje z wszczęcia postępowania i w ten prosty sposób, nie będzie sprawy karnej, tak jak to się dzieje w myśl konstrukcji nazywanej umorzeniem rejestrowym (art. 325f k.p.k.). Przestępstwo miało miejsce, dobro prawnie chronione zostało naruszone, a reakcji ze strony wymiaru sprawiedliwości nie będzie. Takie mogą być następstwa trybu wnioskowego. Zastrzeżenia budzi w szczególności wprowadzenie ścigania na wniosek w przypadku przestępstwa groźby karalnej.

Poza zaznaczonymi wątpliwościami wolno przyjąć, że zakres przedmiotowy ochrony wolności człowieka, jak i poziom represji karnej wobec sprawców naruszających te dobra został ukształtowany prawidłowo. Nie nasuwa też istotnych wątpliwości wprowadzenie w niektórych przypadkach odmian kwalifikowanych – kwalifikowane pozbawienie wolności (art. 189 § 2 i § 3), kwalifikowana postać uporczywego nękania (art. 190a § 3). Nie jest natomiast w pełni przekonujące wprowadzenie odmiany kwalifikowanej przy przestępstwie zmuszania według art. 190 § 2. Wymuszanie zwrotu wiarygodności nie musi być oceniane jako bardziej naganna postać zmuszania w ogóle. Ale naturalnie jest ważne, że w ten sposób ustawodawca przestrzega przed samosądami⁵². Jeden raz przy przestępstwie handlu ludźmi (art. 189a) pojawia się karalność przygotowania. Należy uznać to rozwiązanie ustawy w tym punkcie za trafne. Na tym tle może nie zadowalać brak karalności przygotowania w przypadku handlu niewolnikami (art. 8 przepisów wprowadzających). Handel ludźmi nie zawsze może być tożsamy z handlem niewolnikami, trudno zresztą byłoby powołać się na § 2 art. 189a, bowiem art. 8 przepisów wprowadzających należy traktować jako *lex specialis* w stosunku do art. 189a.

W konkluzji wolno stwierdzić, że ochrona wolności człowieka jako dobra rodzajowego była i jest prawidłowo ukształtowana. Występujące różnice w rozwiązaniach poszczególnych Kodeksów mogą być aprobowane. Korzystny kształt tej ochrony zaznaczył się szczególnie, z uwagi na szeroki zakres tej ochrony, w Kodeksie karnym z 1969 r. Nie ma jednak podstaw do kwe-

⁵² Zob. A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 520.

stonowania zmian wprowadzonych w Kodeksie obowiązującym, w tym także po jego wejściu w życie. Występowanie nowych ujemnych zjawisk społecznych, czy raczej ich wzrost, może przemawiać za zmianami w ich ocenie i w następstwie za zmianami rozwiązań ustawowych.

Na zakończenie przedstawionych uwag o ochronie dóbr osobistych jednostki w polskim prawie karnym należy podkreślić, że polski ustawodawca satysfakcjonująco wywiązał się z zadania sformułowania dobrego systemu norm prawnych chroniących te wartości. Ochrona tych wartości z konieczności może doznawać ograniczeń w sytuacjach wyjątkowych, lecz nie odbiega to od powszechnie przyjętych standardów w prawie europejskim. Wolność osobista jednostki, pośrednio jej godność, nietykalność mieszkania mogą być ograniczane w przypadkach określonych prawem: zatrzymanie podejrzanego, tymczasowe aresztowanie, wykonywanie prawomocnych kar (nie tylko pozbawienia wolności), wejście do mieszkania przez przedstawicieli służb publicznych, co może nastąpić z wielu przyczyn prawnie określonych.

PIŚMIENNICTWO

- Bojarski, Tadeusz. 1971. „Mir domowy jako przedmiot ochrony prawnokarnej. Geneza i analiza pojęcia.” *Studia Prawnicze* 28:155–191.
- Bojarski, Tadeusz. 1982. *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Bojarski, Tadeusz. 1989. „Naruszenie miru domowego.” W *System Prawa Karnego*. T. IV, cz. 2, § 51, 54. Wrocław–Warszawa: Ossolineum.
- Bojarski, Tadeusz. 1989. „Naruszenie tajemnicy korespondencji.” W *System Prawa Karnego*. T. IV, cz. 2, § 52, 68–77. Wrocław–Warszawa: Ossolineum.
- Bojarski, Tadeusz. 1992. *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bojarski, Tadeusz. 1993. „O systematyce części szczególnej kodeksu karnego.” *Przegląd Prawa Karnego* 8:19–32.
- Bojarski, Tadeusz. 2002. *Kodeks karny*. Wyd. 3. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Bojarski, Tadeusz. 2006. *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r.* Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Chybiński, Olgierd. 1980. „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej.” W *Prawo karne. Część szczególna*, red. Witold Świda, 243–259. Wrocław–Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Cieply, Filip (red.). 2014. *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*. Warszawa: Wydawca Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.
- Cieślak, Marian. 1985. *System prawa karnego*. T. IV, cz. 1: *O przestępstwach w szczególności*. Warszawa: Ossolineum.
- Daszkiewicz, Krystyna. 1968. *Przestępstwo z premedytacją*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Daszkiewicz, Krystyna. 1983. *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.

- Daszkiewicz, Krystyna. 2000. *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Dobosz, Izabela. 1989. *Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste oraz jej ochrona w prawie cywilnym*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Filar, Marian. 1997. *Przestępstwa seksualne w nowym kodeksie karnym. Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Gaberle, Andrzej. 2007. „Kwalifikowana postać przestępstwa zniesławienia a Prawo prasowe.” *Państwo i Prawo* 11:20–34.
- Gardocki, Lech. 2011. „Meandry zakresu kryminalizacji w sferze wolności seksualnej i obyczajności w polskim prawie karnym.” W *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*, red. Aneta Michalska-Warias, Ireneusz Nowikowski, i Joanna Piórkowska-Flieger, 365–373. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Gardocki, Leszek. 2011. *Prawo karne*. Wyd. 17. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Glaser, Stefan, i Aleksander Mogilnicki. 1934. *Kodeks karny. Komentarz*. Kraków: Księgarnia Powszechna.
- Gubiński, Arnold. 1961. *Zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hypś, Sławomir. 2017. „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania.” W *Kodeks karny komentarz*, red. Alicja Grześkowiak, i Krzysztof Wiak, 931–941. Wyd. 5. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kalitowski, Michał. 2016. „Przestępstwa przeciwko ochronie informacji.” W *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. Teresa Dukiet-Nagórska, 472–478. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kokot, Rajnhardt. 2001. *Zabójstwo kwalifikowane*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Krukowski, Józef. 2003. „Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i wyznania.” W *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, red. Leszek Garlicki, i Andrzej Szmyt, 159–167. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Księżopolska-Breś, Agnieszka. 2010. *Odpowiedzialność karna za dzieciobójstwo w prawie polskim*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Kulesza, Jan. 2008. *Przestępstwo nieudzielenia pomocy w niebezpieczeństwie. Art. 162 k.k. na tle uwag dotyczących § 323c niemieckiego kodeksu karnego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kulesza, Witold. 2012. „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej” W *System Prawa Karnego*. T. X, red. Jarosław Warylewski, 1001–1093. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kunicka-Michalska, Barbara, i Janina Wojciechowska. 2001. *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdział XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Leszczyński, Juliusz. 1992. *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Majewski, Jarosław, i Włodzimierz Wróbel. 1993. „Prawnokarna ochrona dziecka poczętego.” *Państwo i Prawo* 5:35–44.
- Majewski, Jarosław. 1997. „Kara aborcji w Polsce w świetle ostatnich zmian legislacyjnych.” *Państwo i Prawo* 4:65–74.
- Makarewicz, Juliusz. 1938. *Kodeks karny z komentarzem*. Wyd. 5. Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

- Makowski, Waclaw. 1924. *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności*. Warszawa: Nakładem Księgarni F. Hoesicka.
- Makowski, Waclaw. 1937. *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Nakładem Księgarni F. Hoesicka.
- Marek, Andrzej. 2011. *Prawo karne*. Wyd. 10. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Michalska–Warias, Aneta. 2012. „Przestępstwa przeciwko wolności.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Tadeusz Bojarski, 532–547. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Michalski, Bogusław. 2000. *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Mozgawa, Marek. 2012. „Ujęcie przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych 1932-1997.” W *System Prawa Karnego*. T. X, red. Jarosław Warylewski, 336–544. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Nowosad, Aleksandra. 2014. *Bójka i pobicie*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Papierkowski, Zdzisław. 1957. „Dalsze uwagi o projekcie k.k.” *Polonia Sacra* 1:299–349.
- Paprzycki, Leszek K. 2009. „Prawnokarna ochrona życia i zdrowia istoty ludzkiej.” W *Pro Scientia et Disciplina. Księga Jubileuszowa z okazji 50-lecia Studenckiego Koła Naukowego prawników Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej*, red. Henryk Groszyk, Jarosław Kostrubiec, i Mateusz Grochowski, 211–230. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer.
- Pazdan, Maksymilian. 2011. „Ochrona dóbr osobistych. Komentarz do art. 23.” W *Kodeks cywilny*. T. I: *Komentarz do art. 1 do 449*, red. Krzysztof Pietrzykowski, 112–139. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Pikulski, Stanisław. 2012. „Życie ludzkie jako przedmiot ochrony prawnokarnej.” W *System Prawa Karnego*. T. X, red. Jarosław Warylewski, 3–20. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Piórkowska–Flieger, Joanna. 2012. „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Tadeusz Bojarski, 444–468. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Raglewski, Janusz. 2008. „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. T. II, red. Andrzej Zoll, 763–856. Wyd. 3. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.
- Sienkiewicz, Zofia. 2012. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.” W Marek Bojarski, Jacek Giezek, i Zofia Sienkiewicz, *Prawo karne materialne*, 491–507. Wyd. 5. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Szeroczyńska, Małgorzata. 2004. *Eutanazja i wspomaganie samobójstwo na świecie. Studium prawnoporównawcze*. Kraków: Universitas.
- Szewczyk, Maria. 1996. „Eutanazja. Rozważania prawnoporównawcze.” W *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, red. Leon Tyszkiewicz, 187–202. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Świda, Witold. 1973. „Przestępstwa przeciwko wolności.” W Igor Andrejew, Witold Świda, i Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, 479–509. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Tarnawski, Maciej. 1991. *Zabójstwo uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Tyszkiewicz, Leon. 1999/2000. „Co i jak zmienić w nowym kodeksie karnym.” *Palestra* 12(1):28–41.
- Warylewski, Jarosław. 2012. „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.” W *System Prawa Karnego*. T. X, red. Jarosław Warylewski, 563–880. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Wąsek, Andrzej. 1982. *Prawnokarna problematyka samobójstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Wiak, Krzysztof. 2001. *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wiak, Krzysztof. 2015. „Przestępstwa przeciwko życiu w Kodeksie karnym z 1932 r.” W *Kodeks karny z 1932 r.*, 207–216. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wiak, Krzysztof. 2017. „Godność człowieka jako podstawa aksjologiczna polskiego prawa karnego.” W *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa karnego w perspektywie jego ewolucji*, red. Alicja Grześkowiak, i Igor Zgoliński, 9–26. Bydgoszcz: Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.
- Williams, Glanville. 1976. *Świętość życia a prawo karne*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Wolter, Władysław. 1973. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.” W Igor Andrejew, Witold Świda, i Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, 436–478. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Wolter, Władysław. 1973. „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności osobistej.” W Igor Andrejew, Witold Świda, i Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, 519–535. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Wolter, Władysław. 1976. „Uprzywilejowane typy przestępstw.” *Państwo i Prawo* 1/2:105–111.
- Wróbel, Włodzimierz. 2008. „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. T. II, red. Andrzej Zoll, 539–556. Wyd. 3. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.
- Zielińska, Eleonora. 1986. *Oceny prawnokarne przerywania ciąży. Studium porównawcze*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zielińska, Eleonora. 1990. *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Zoll, Andrzej. 2008. „Przestępstwa przeciwko wolności.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. T. II, red. Andrzej Zoll, 498–538. Wyd. 3. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.

PROTECTION OF THE INDIVIDUAL'S PERSONAL RIGHTS
WITH SPECIAL EMPHASIS
ON (CRIMINAL LAW) PROTECTION OF INDIVIDUAL LIBERTY

Summary. The article discusses the issues of the protection of the individual's personal rights, pointing out their significance for the individual and society. Emphasis is laid on the necessity of protecting these values, along with relevant constitutional and civil law solutions, also in the norms of criminal law. The author presents the objective scope of the protection of the foregoing rights in Polish penal codes of 1932, 1969 and 1997, as well as the level of penal repression of behaviors violating these values. The scope of analysis covers the issues of the protection of human dignity and inviolability, freedom of conscience and religion, human life and health, as well as personal liberty in its different aspects. The author stresses that the protection of these personal rights is stable in Polish criminal law despite the changing political system conditions. Criminal law solutions strengthen constitutional and civil law protection. These values were and are protected in Polish penal codes to the extent equal to the European standards. The author critically assesses the proposals submitted to the Polish legislators, intended to confine the protection of human dignity to the level of civil law norms. He believes it was unjustified to introduce the aggravated forms of homicide into the penal code

in force: they were not provided for in the Codes of 1932 and 1969. The author analyses the doubts concerning the grounds for inclusion of some new acts in the offences against freedom: recording of a picture of a nude person in a specific situation and persistent stalking.

Key words: personal rights, dignity and bodily inviolability, insult, freedom of conscience and religion, religious feelings, human life and health, privileged homicide, aggravated homicide, bodily injury, health disturbance, protection of the conceived child, termination of pregnancy (abortion), endangerment of life or health, personal liberty, physical freedom, moral freedom, civil law protection, constitutional protection, criminal law protection